

Sygn. akt V.2 Ka 533/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anita Ossak

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Katarzyny Ociepki - Łabuz Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2018 r.

sprawy: **B. K. /K./,**

syna A. i S.,

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwa z art. 178 a § 1 kk w zw. z art. 178 a §4 kk w zw. z art. 64 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 19 czerwca 2017r. sygn. akt VI K 66/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Anita Ossak

Sygn. akt V. 2 Ka 533/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19.06.2017r. sygn. akt VI K 66/17 Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim uznał oskarżonego B. K. za winnego popełnienia czynu z art. 178a par.4 kk w zw. z art. 178a par.1 kk i w zw. z art. 64 par. 1 kk i za to na mocy art. 178a par. 4 kk skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 42 par.3 kk orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, a na mocy art. 43a opar.2 kk świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 zł na rzecz Funduszu pomocy pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Nadto Sąd obciążył oskarżonego kosztami postępowania, obejmującymi wydatki w kwocie 70 zł i opłatę w wysokości 120 zł.

Od wyroku tego apelację wniósł obrońca oskarżonego, w której zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na przeprowadzeniu jej w sposób dowolny i wybiórczy, a nadto niezgodny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego w zakresie dowodów z dokumentów i wyjaśnień oskarżonego,

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 167 kpk poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodów z urzędu w postaci zeznań świadków P. B. i G. S. na okoliczność przebiegu badania stanu trzeźwości u oskarżonego w dniu 10.10.2016r. o godz. 5:31 i 5:49 oraz o godz. 6:31 i 6:33, a także opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki, maszyn i urządzeń na okoliczność ustalenia rzeczywistej niepewności pomiaru urządzenia A.-Sensor o nr fabrycznym (...)

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, stanowiący konsekwencje powyższych uchybień proceduralnych, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy takie ustalenie nie jest prawidłowe,

- z ostrożności procesowej, rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w stosunku do stopnia jego winy, właściwości i warunków osobistych, a także zachowania się po popełnieniu przestępstwa, wynikającą z orzeczenia rażąco surowej kary, co powoduje, że nie spełni ona swojej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej oraz nie zaspokoi społecznego poczucia sprawiedliwości.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Nadto skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków P. B. i G. S. na okoliczność przebiegu badania stanu trzeźwości u oskarżonego w dniu 10.10.2016r. o godz. 5:31 i 5:49 oraz o godz. 6:31 i 6:33, a także z opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki, maszyn i urządzeń na okoliczność ustalenia rzeczywistej niepewności pomiaru urządzenia A.-Sensor o nr fabrycznym (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż podniesione w niej zarzuty okazały się nieuzasadnione. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia prawa procesowego ani błędu w ustaleniach faktycznych.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd I instancji w sposób wyczerpujący i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, gromadząc kompletny materiał dowodowy, który dał podstawę do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia. Tak zgromadzony materiał dowodowy został następnie poddany rzetelnej, kompleksowej i - co należy podkreślić - bezstronnej analizie. Oceny wartości poszczególnych dowodów dokonano pod względem ich wewnętrznej spójności, wzajemnych relacji, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań doświadczenia życiowego, bez wykroczenia poza ramy przysługującej sądowi swobodnej oceny dowodów. W pisemnych motywach orzeczenia Sąd Rejonowy zaprezentował tok swojego rozumowania oraz wskazał, którym dowodom, w jakim zakresie i dlaczego dał wiarę. Zaprezentowanemu tokowi rozumowania nie sposób zarzucić niespójności, sprzeczności czy też braku logiki. Podniesiony zatem przez skarżącego zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 7 czy 410 i kpk nie może zostać uznany za skuteczny. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji sprowadza się w istocie do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji, bez przekonującego wskazania, jakich

błędów w zakresie logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego miałyby dopuścić się Sąd Rejonowy.

Sąd meriti dysponując kompletnie zgromadzonym i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym, dokonał na jego podstawie trafnych ustaleń faktycznych, które odzwierciedlają rzeczywisty przebieg zdarzeń.

Miał Sąd pełne podstawy, by za wiarygodne uznać te wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, albowiem są one logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w pozostałym, zebrany w sprawie materiale dowodowym. Ponadto słusznie za wiarygodne uznał sąd dowody z dokumentów – w tym przede wszystkim z protokołów badań na zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego - gdyż były one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i żadna ze stron w toku postępowania przed sądem I instancji nie kwestionowała ich wiarygodności. Protokoły te wskazują jednoznacznie, iż w inkryminowanym okresie oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, oskarżony nie kwestionował przecież wyników przeprowadzonych badań, co potwierdził własnoręcznymi podpisami. Nadto z jego uznanych za wiarygodne wyjaśnień bezspornie wynika, że dzień wcześniej, w godzinach wieczornych, spożył znaczną ilość alkoholu (6 półlitrowych piw), co znalazło odzwierciedlenie w wynikach przeprowadzonych badań. Nadto oskarżony przyznał, że miał pełną świadomość orzeczonego wcześniej zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, a mimo tego – abstrahując nawet od wypitego wcześniej alkoholu – wsiadł na motorower i udał się do pracy.

Mając na uwadze powyższe dowody oraz ważne świadectwa wzorcowania użytych do pomiaru zawartości alkoholu urządzeń, słusznie i trafnie przypisał sąd i I instancji winę oskarżonemu. Nie dostrzegł tym samym sąd potrzeby przeprowadzania z urzędu innych dowodów, które mogłyby to stanowisko zmienić, a wniosków takich żadna ze stron nie składała. Postawiony zatem w środku odwoławczym zarzut naruszenia art. 167 kpk okazał się nieuzasadniony i nie mający wpływu na treść wydanego orzeczenia. Podobnie żadnych wątpliwości w tym zakresie nie miał też sąd odwoławczy i dlatego zawarte w apelacji wnioski o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłego i przesłuchania świadków – funkcjonariuszy policji - oddalił, powołując się na treść art. 170 par.1 pkt 3 i 5 kpk.

Rozważania Sądu Rejonowego co do oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów należy w pełni podzielić i zaakceptować, nie zawiera bowiem w sobie błędu, nie jest w żadnym razie oceną dowolną, ponieważ poparta została wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy.

Należy podkreślić, że Sąd I instancji dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekraczając granic oceny swobodnej, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Tak więc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, czy też naruszenia prawa procesowego okazały się nieuzasadnione i nie mogły znaleźć aprobaty sądu odwoławczego.

Należy także uznać, że kara jaką wymierzył oskarżonemu sąd orzekający, przystaje do okoliczności sprawy i winna odnieść swój cel zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i indywidualnej.

Niewspółmierność kary jest oczywiście pojęciem ocennym, lecz zasadnie przyjęć należy, że zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w przedmiotowej sprawie, gdyż sąd orzekający – co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku - w sposób precyzyjny wskazał, jakie przesłanki zadecydowały o wymierzeniu oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności i powielanie tych argumentów bądź ponowna ich analiza przez sąd odwoławczy jest zbędna.

Reasumując powyższe, jako że Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy oraz kary, ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, utrzymano to orzeczenie w mocy.